

Stan Wojenny trafił za Olzę

Data publikacji: 12.12.2012 9:45

Od 10 grudnia przez dwa tygodnie (do 21 grudnia) w foyer na piętrze Teatru w Czeskim Cieszynie oglądać można wystawę "586 dni stanu wojennego". Przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej ekspozycja ujęta jest w ciekawej konwencji kartek z kalendarza z tamtych dni zapisanych notatkami wspomnieniowymi i ilustrowana zdjęciami z tamtego okresu. Wcześniej wystawa gościła w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie.

Organizatorem czeskokocieszyńskiej odsłony wystawy i wernisażu, który zorganizowano 10 grudnia o 14.00, są Kongres Polaków w RC, Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC oraz Sekcja Polska Ruchu Politycznego „Coexistentia”. Wystawę uroczycie otworzył Bogdan Kokotek, kierownik artystyczny Sceny Polskiej Těšíńskiego Divadla.

Na pomysł zaprezentowania wystawy na lewym brzegu Olzy wpadł zaolziański działacz społeczny Władysław Kristein. - ***Ja wystawę oglądałem w bibliotece. Ale wiedziałem, że niewiele osób z naszej strony Olzy ją widziało, a uważam, że warto, gdyż choć nie bezpośrednio, to pośrednio, poprzez liczne powiązania rodzinne, polski stan wojenny dotknął także Zaolziaków*** – mówi Władysław Kristen, który sam pamięta trudy tamtego okresu. - ***Granica była nie do przejścia. Miałem umówione różne spotkania po drugiej stronie. Nie było nawet możliwości przekazania informacji. Wysyłałem listy, ale chyba nie doszły, bo nie dostałem odpowiedzi*** – wspomina.

Wystawa dla osób, które mieszkając w nieobjętej stanem wyjątkowym Czechosłowacji straciły wówczas kontakt z najbliższymi mieszkającymi po drugiej stronie granicznej rzeki jest ciekawą retrospekcją tamtych trudnych dni. Dla młodzieży natomiast może być ciekawszą formą zapoznania się z historią, niż czytanie podręcznika w szkolnej ławie. Wykorzystał to zresztą Michał Szczotka, nauczyciel historii polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie, który na wernisaż wystawy przyprowadził swoich uczniów.

(indi)